

Andriej Rublow triumfuje w Doha. Hubert Hurkacz nie zagra w Acapulco

maciej · 22 lutego, 2025



W tym tygodniu tenisiści mogli uczestniczyć w dwóch turniejach rangi ATP 500 Qatar ExxonMobil Open w Doha oraz Rio Open presented by Claro w Rio de Janeiro. W Doha po tytuł w grze pojedynczej sięgnął w sobotę rozstawiony z numerem piątym rosyjski tenisista Andriej Rublow (10. ATP), którego finałowym przeciwnikiem był najwyżej obecnie klasyfikowany tenisista brytyjski, rozstawiony z „ósemką” Jack Draper (16, ATP). Andriej Rublow zwyciężył po trwającej dwie godziny i sześć minut tenisowej batalii 7:5, 5:7, 6:1.

O przebiegu wydarzeń na korcie podczas finałowego meczu przez dwa sety decydujący wpływ miał serwis. W secie otwarcia przez 11 gemów żaden z tenisistów nie miał choćby jednej okazji na przełamanie serwisu rywala, wszystko zmierzało więc nieuchronnie w kierunku rozstrzygającego tie-breaka. Ostatecznie do decydującej rozgrywki nie doszło, gdyż w gemie 12 Andrzej Rublow na początku zaskoczył przeciwnika, błyskawicznie obejmując prowadzenie 40:0 i wypracowując trzy z rzędu piłki setowe i chociaż serwujący Jack Draper dwa pierwsze setbole obronił, przy trzecim Andriej Rublow zapewnił sobie zwycięstwo w pierwszej partii meczu.

W secie drugim już w pierwszym gemie break-pointa nie wykorzystał Rublow, a w gemie drugim dwa break-pointy zmarnował Draper. W dalszej fazie seta długo tenisiści pewnie utrzymywali serwis, ale i tym razem tie-break nie był potrzebny, gdyż w gemie 11. break zdobył Jack Draper, po czym utrzymał podanie, zwyciężając w secie drugim 7:5 i doprowadzając do decydującego seta trzeciego.

W rozstrzygającej partii zarysowała się już przewaga urodzonego w Moskwie klasyfikowanego w światowym rankingu o sześć pozycji wyżej 27-letniego Andrieja Rublowa, który wygrał decydujący set 6:1, zdobywając swój

17 w karierze tytuł mistrzowski w grze pojedynczej turnieju zaliczanego do głównego cyklu ATP Tour. Dzięki sukcesowi w Katarze Andriej Rublow w światowym rankingu ATP singlistów awansuje z 10. na dziewiątą pozycję wyprzedzając Amerykanina Tonny'ego Paula.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new **MUSE**

Większy awans - o cztery lokaty - zaliczy pokonany w finale Jack Draper, który w poniedziałek 24 lutego zostanie 12 rakietą męskiego tenisa na świecie.

Z dużym zainteresowaniem oczekiwany był występ w tym turnieju słynnego Serba Novaka Djokovicia, ale rozstawiony z numerem trzecim Nole, zajmujący obecnie siódme miejsce w rankingu ATP, nie odegrał w imprezie żadnej roli, już w pierwszej rundzie przegrywając w dwóch setach 6:7 (4), 2:6 z Włochem Matteo Berrettinim.

Dodajmy jeszcze, że tytułu nie obronił rosyjski tenisista Karen Chaczanow, już w pierwszej rundzie przegrywając z innym tenisista rosyjskim Daniłem Miedwiediewem.



W grze podwójnej w stolicy Kataru triumfowali Brytyjczycy Julian Cash i Loyd Glasspool, pokonując w trwającym 62 minuty finale 6:3, 6:2 parę rodaków Joe Salisbury/Neal Skupski.

Nole Djoković w Doha próbował swych sił również w deblu, lecz para serbsko-hiszpańska Novak Djoković/Fernando Verdasco po wyeliminowaniu po zdecydowanym zwycięstwie 6:1, 6:1 duetu kazachsko-rosyjskiego Aleksander Bublik/Karen Chaczanow, w ćwierćfinale uległa 5:7, 4:6 mistrzom Wimbledonu 2024 i Australin Open 2025 - fińsko-brytyjskiej parze Harri Heliovaara/Henry Patten.

Chociaż w Rio de Janeiro rozstrzygnięcia zapadną dopiero w niedzielę wieczorem (w sobotę wieczorem naszego czasu półfinały singla Sebastian Baez - Camilo Ugo Carabelli oraz Francisco Comesana - Alexandere Muller,

w nocy z soboty na niedzielę finał debła między parą hiszpańską Pedro Martinez/Jaume Munar, a duetem brazylijskim Rafael Matos/Marcelo Melo) wiadomo, że zdecydowanym liderem światowego rankingu tenisistów pozostaje prowadzący nieprzerwanie od 10 czerwca 2024 Jannik Sinner, który 24 lutego rozpocznie 38 tydzień w roli lidera rankingu ATP.

Włoch zawieszony do 4 maja może, ale wcale nie musi, stracić miana rakiety nr 1 męskiego tenisa na świecie, gdyż utraci do tego czasu 1600 punktów (wicelider Alexander Zverev ma do obrony 850 pkt., a trzeci w rankingu Hiszpan Carlos Alcaraz – 1400 pkt). Może też być tak, że Sinner straci pozycję lidera na tydzień na rzecz Alexandra Zvereva i natychmiast ją odzyska, gdyż wróci do rywalizacji na kortach na rozpoczynający się 7 maja Internazionali d'Italia 2025 w Rzymie i będzie zdobywał punkty (w poprzedniej edycji nie występował), podczas gdy Alexander Zverev punkty może stracić, jeżeli nie obroni na Foro Italico tytułu.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



W każdym razie w mijającym tygodniu ani Alexander Zverev, ani Carlos Alcaraz nie wykorzystali okazji, by zmniejszyć stratę do liderującego Jannika Sinnera, odpadając z imprez, w których brali udział na etapie ćwierćfinału (Hiszpan w Doha, zaś Niemiec w Rio de Janeiro), więc w najbliższym notowaniu rankingu ATP z 24 lutego 2025 Alexander Zverev tracić będzie do Sinnera 3195 pkt., natomiast Carlos Alcaraz 3820 pkt. (Niemiec w Rio nie odrobił do Włocha ani jednego punktu, zaś Hiszpan w Doha zaledwie 100).

Hubert Hurkacz pozostanie w światowym rankingu na 20 pozycji. Polaka mógł wprawdzie wyprzedzić Kanadyjczyk Felix Auger-Aliassime, Czech Jiri Lehecka oraz rosyjski tenisista Karen Chaczanow, ale tak się nie stanie, ponieważ Czech i Kanadyjczyk odpadli w mijającym tygodniu w Doha w półfinale, zaś Chaczanow już w 1/16 finału. Tenisistę czeskiego, który w ćwierćfinale wyeliminował Carlosa Alcaraza, „zatrzymał” w półfinale Jack Draper, natomiast Kanadyjczyk został w półfinale pokonany przez późniejszego triumfatora Andrieja Rublowa.

W kolejnym tygodniu (24 lutego – 1 marca) mamy w kalendarzu dwa turnieje rangi ATP 500: Dubai Duty Free Tennis Championships i Abierto Maxicano Telcel presentado por HSBC w meksykańskim Acapulco oraz ATP250 Movistar Chile Open – turniej kończący się 2 marca w Santiago de Chile.

W Acapulco po raz pierwszy w karierze miał wystąpić najlepszy polski tenisista Hubert Hurkacz (20 ATP), ale ostatecznie Hubi w Meksyku nie zagra i ponownie zobaczymy go na korcie dopiero w nazywanej piątą lewą

Wielkiego Szlema, prestiżowej imprezie ATP 1000 BNP Paribas Open 2025, pierwszym z dwóch wiosennych, „słonecznych” turniejów w USA (5-16 marca). Natomiast w Meksyku zobaczymy w akcji belgijsko-polski duet Sander Gille/Jan Zieliński.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/andriej-rublow-triumfuje-w-doha-hubert-hurkacz-nie-zagra-w-acapulco/>